



A K A D E M I A S Z T A B U G E N E R A L N E G O
im. gen. broni K. Sułczyńskiego

KATEDRA OBRONY TERYTORIUM KRAJU

JAWNE

Egz. Nr 1

plk Roman DRANCZEWSKI

**UJEDNOLICENIE SYSTEMU ORGANIZACJI OCHRONY
I OBRONY OBIEKTÓW NA TERYTORIUM PRL**

(Wykład)



**ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Sułczyńskiego**

30760

W A R S Z A W A

G R U D Z I E Ń

1 9 6 6



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Swierczeńskiego

KATEDRA OBRONY TERYTORIUM KRAJU

JAWNE


Egz. Nr 1

plk Roman DRANCZEWSKI

**UJEDNOLICENIE SYSTEMU ORGANIZACJI OCHRONY
I OBRONY OBIEKTÓW NA TERYTORIUM PRL**

(Wykład)



**ARCHIWUM
SIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Swierczeńskiego**

30760

W A B S Z A W A

G R U D Z I E Ń

1 9 6 6



1
Egz.nr..

4 PRÓBY "UJEDNOLICENIA SYSTEMU ORGANIZACJI OCHRONY I OBRONY OBIEKTÓW
NA TERYTORIUM P R L"

Znakl. prot. 123574

Doświadczenia drugiej wojny światowej wykazały, że najlepsze efekty w paraliżowaniu zaplecza w stopniu odczuwalnym dla frontu osiągnano wówczas, kiedy zaniechano ataków na pojedyncze obiekty i przystąpiono do niszczenia całych systemów /zespołów/ obiektów o podobnych funkcjach lub cechach. Ale z tego tytułu żadne z walczących państw nie organizowało ochrony i obrony systemami obiektów. Wydaje się to być oczywiste z racji lokalizacji obiektów /na określonym obszarze z reguły będą rozlokowane obiekty o różnorodnych funkcjach: wojskowe, polityczne, przemysłowe, komunikacyjne itp/, jak też z racji dowodzenia siłami i środkami przeznaczonymi do ochrony i obrony obiektów. Stąd też w temacie problem organizacji ochrony i obrony obiektów będzie rozpatrywany całościowo jako jednolity system organizacji ochrony i obrony obiektów w ogóle.

W wielu wypadkach ochrona i obrona obiektów jest rozumiana jako całość przedsięwzięć obronnych państwa składających się na system obronny kraju /przygotowanie obiektów do pracy w warunkach wojny, obrona powietrzna obiektów, ochrona pośrednia i bezpośrednia przed działalnością desantów i grup dywersyjnych przeciwnika, przygotowanie sił i środków do likwidacji skutków niszczących uderzeń nieprzyjaciela itp./. Nie wdając się w rozważania nad słusznością czy błędnym pojmowaniem problemu, w niniejszej pracy ^{w niniejszej} rozpatrywana będzie tylko bezpośrednia ochrona i obrona obiektów, przyjęta od dawna w naszej terminologii wojskowej jako "ochrona i obrona obiektów w ogóle".

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOŁENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GŁÓWNEGO
Im. gen. broni K. Świerczewskiego

30760

I. PODSTAWOWE ZASADY OCHRONY I OBRONY OBIEKTÓW

Ochrona i obrona obiektów stanowi jeden z ważnych elementów OTK zapewniających podstawowym ogniwom życia kraju ciągłość działania w przewidywanych warunkach współczesnej wojny. Myślą przewodnią założeń organizacyjnych w zakresie ochrony i obrony obiektów winna być przede wszystkim dążność do osiągnięcia celu ochrony i obrony, to jest zapewnienie porządku i bezpieczeństwa w ramach obiektu, przeciwdziałanie aktom dywersji lub innym przejawom wrogiej działalności,

Aby osiągnąć wymagany cel koniecznym jest by system organizacyjny ochrony i obrony obiektów opierał się na określonych założeniach, do których należy zaliczyć:

1. Dążność do prostoty systemu organizacji ochrony i obrony obiektów.
2. Ekonomiczne i właściwe wykorzystanie istniejących możliwości.
3. Wybór głównego wysiłku obrony.
4. Wszechstronność bezpośredniej ochrony i obrony obiektów.

Ad. 1. Jeśli mówimy o prostym systemie organizacji w zakresie ochrony i obrony obiektów, to mamy na uwadze przede wszystkim taki system, który uwzględnia realnie istniejące warunki, pozwala na szybkie osiągnięcie gotowości bojowej oraz posiada jednolite kierownictwo w zakresie planowania i dowodzenia ochroną i obroną obiektów. Spełnienie tych warunków wymaga:

Pierwsze - by podział administracyjno-wojskowy kraju okresu pokoju był filarem na którym winien się opierać system organizacyjny ochrony i obrony obiektów /i nie tylko obiektów/. Rzuca on bowiem na podstawowe kierunki działalności organizacyjnej: zakres odpowiedzialności, planowanie, dowodzenie i zaopatrywanie. Ogrom pracy i przedsięwzięć organizacyjnych zawarty w tych kierunkach działalności nie pozwala nam w wypadku wojny na dokonywanie radykalnych zmian w istniejącym systemie kierowania państwem i siłami zbrojnymi. Stąd też wszystkie zabiegi związane z przystosowaniem struktury administracyjno-wojsk

wej państwa do warunków wojny, muszą być poczynione w okresie pokoju. Drugie - doświadczenia ostatniej wojny jak też przykłady obecnego systemu organizacyjnego obrony terytorialnej niektórych państw pozwalają stwierdzić, że gotowość bojową do obrony państwa, a w tym też do ochrony i obrony obiektów najszybciej można osiągnąć opierając się o terytorialny system mobilizacji, wyposażenia, zaopatrywania i dowodzenia. Stąd też niezbędnym jest by w naszych warunkach system organizacyjny bezpośredniej ochrony i obrony obiektów opierał się przede wszystkim na powszechnej samoobronie w ramach układu terytorialnego. To znaczy, że każdy zakład produkcyjny, zakład usługowy, instytucja posiadająca obecnie straż przemysłową, portową, pocztową, bankową, kolejową czy leśną winna być w zakresie bezpośredniej ochrony samowystarczalna. Natomiast obiekty gospodarki narodowej, które w okresie pokoju nie posiadają ochrony winny być oddane pieczy terenowych oddziałów samoobrony oraz powiatowym batalionom obrony terytorialnej. Odpowiedzialność za ochronę i obronę wszystkich obiektów znajdujących się na terenie powiatu winien ponosić z ramienia Powiatowego Komitetu Obrony - Powiatowy Sztab Wojskowy.

Trzecie - najbardziej ekonomiczne i właściwe wykorzystanie istniejących możliwości w zakresie ochrony i obrony obiektów może zapewnić tylko jednolite kierownictwo, które skupiłoby w swym ręku pełnię władzy /operacyjne dowodzenie i planowanie/. Jest to niezbędny czynnik zapewniający prostotę systemu. W naszych warunkach problem ten nie jest rozwiązany do końca. Pozostawienie obecnego systemu organizacyjnego opartego na podporządkowaniu ochrony i obrony obiektów gospodarki narodowej różnym resortom /MON, MSW, Ministerstwu Komunikacji, Łączności, Finansów, Żeglugi, Leśnictwa itp./, może w poważnym stopniu utrudnić organizację bezpośredniej ochrony i obrony obiektów. Dlatego też, nie naruszając ogólnych założeń struktury organizacyjnej celowe jest by całość problematyki związanej z pla-

nowaniem i operacyjnym dowodzeniem bezpośrednią ochroną i obroną obiektów spoczywała w dziale militarnym. Stąd też niezbędnym jest włączenie do Inspektoratu Obrony Terytorialnej - Głównego Inspektoratu Ochrony Przemysłu, a do wojewódzkich sztabów wojskowych włączenie wojewódzkich inspektoratów ochrony przemysłu. W ten sposób nastąpiłaby niezbędna, pełna integracja problematyki ochronno-obronnej w jednym pionie - w dziale militarnym. Przyjęcie takiej koncepcji upoważniłoby Sztab Generalny, a z jego ramienia Główny Inspektorat Obrony Terytorialnej do przejęcia całości problematyki związanej z ochroną i obroną wszystkich obiektów /obektów wojskowych, przemysłowych, komunikacyjnych, łączności, finansowych, żeglugi, leśnictwa, zabytkowo-kulturalnych i komunalnych/.

Ze względu jednak na duże doświadczenie określonych organów MSW w ochronie ważnych osobistości, celowe jest pozostawić w gestii tego ministerstwa bezpośrednią ochroną i obroną stanowisk kierowania KOK oraz jego działów poza działem militarnym.

Ad. 2. W rozpatrywaniu zagadnień ekonomii sił z reguły skłonni jesteśmy do konfrontacji potrzeb z możliwościami. Jeśli wyjdziemy, wydaje się ze słusznego założenia, że każdy obiekt winien być bezpośrednio ochraniały /siłami zależnymi od jego ważności/, to potrzeby są przeogromne. Samych obiektów produkcyjnych nie licząc obiektów typowo wojskowych, komunikacyjnych i łączności posiadamy w Polsce około 50 tys.^{x/}

Jeśli byśmy chcieli wszystkie obiekty produkcyjne ochraniać siłami wojskowymi licząc minimum jedną drużynę na obiekt w składzie 10 ludzi, to musielibyśmy powołać pod broń minimum pół miliona żołnierzy. Liczba ta może się podwoić jeśli zważymy, iż szereg obiektów produkcyjnych winna być bezpośrednio ochraniać siłami plutonu, kompanii

x/ W. Kowalec "Określi przemysłowe i rejony ekonomiczne w Polsce".
Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne 1965 r.

a niekiedy i batalionu oraz jeśli wliczymy siły niezbędne do bezpośredniej ochrony i obrony obiektów wojskowych, komunikacyjnych, łączności, gospodarki komunalnej jak też obiektów kulturalno-zabytkowych. Nie mówiąc już o kwestii organizacyjnej ale z punktu widzenia czysto ekonomicznego, powołanie pod broń około miliona żołnierzy do bezpośredniej ochrony i obrony obiektów jest rozwiązaniem nie do przyjęcia. Rozwiązania tego problemu należy szukać w innej koncepcji - w koncepcji samodzielności /samowystarczalności/ obiektów produkcyjnych w zakresie bezpośredniej ochrony i obrony w ramach układu terytorialnego. Podyktowane to jest tym, że:

- pierwsze - zmniejsza budżet państwa tylko do kosztów broni i wyposażenia wojskowego zakładowych oddziałów samoobrony;
- drugie - nasyca obszar kraju dodatkowymi siłami przeciwdywersyjnymi, które wspólnie z terenowymi oddziałami samoobrony stanowią ważny element opanowania przestrzeni w ramach działań przeciwdywersyjnych w ogóle;
- trzecie - ułatwia organizację ochrony i obrony innych obiektów zainteresowanym sztabom wojskowym;
- czwarte - wyzwala poważne możliwości /siły/ do pośredniej /manewrowej/ ochrony obiektów w ramach układu terytorialnego i okręgów wojskowych.

W założeniach obronnych przewiduje się wzmocnienie obiektów gospodarki narodowej kategorii pierwszej siłami okręgów wojskowych. Opierając się na metodzie samowystarczalności obiektów produkcyjnych, wzmocnienie tych obiektów może odbywać się nie kosztem wojsk OW lecz kosztem części załogi danego obiektu. Oczywiście jest, że w taki wypadek należałoby odpowiednio przeszkolić część załogi z każdej pracującej zmiany oraz każdy zakład wymagający wzmocnienia bezpośredniej ochrony wyposażyc w niezbędną rezerwę broni. Takie rozwiązanie pozwoliłoby okręgom wojskowym skoncentrowanie uwagi /przejęcie pod

ochronę i obronę/ na obiektach wojskowych, komunikacyjnych i łączności. Nie oznacza to zdjęcia w ogóle odpowiedzialności z okręgów wojskowych za ochronę i obronę obiektów produkcyjnych pierwszej kategorii. Rola i odpowiedzialność OW jako inspiratora, organizatora i czynnika kontrolującego pozostałaby w mocy. Do dowództw OW należałoby też określanie wielkości odpowiednich sił do ochrony i obrony obiektów produkcyjnych pierwszej kategorii wydzielanych przez zakład pracy. Z problemem ekonomii sił wiąże się ściśle istnienie w naszych warunkach licznych różnego rodzaju straży ochronnych. W wielu wypadkach w jednym rejonie można spotkać szereg różnorodnych pododdziałów straży ochraniających obiekty podległe różnym resortom gospodarki narodowej. A bywa i tak, że obok drugorzędnego obiektu ochranianego przez pododdział straży istnieje ważniejszy obiekt lecz chroniony tylko przez nocnego dozorcę podobnie jak to się stosuje na niewielkich placach budowy. Taki stan rzeczy nie ma uzasadnienia zarówno ekonomicznego jak i operacyjnego. System ten rozprasza siły przeznaczone do ochrony bezpośredniej, wzajemnie izoluje od siebie poszczególne zakłady pracy /zamiast cementować/, pozostawia luki w postaci istnienia obok ochranianych zakładów - zakładów nie objętych ochroną oraz komplikuje dowodzenie. Usprawnienie tego systemu w postaci stworzenia jednego organu planującego i kierującego ochroną i obroną obiektów gospodarki narodowej, niezależnego od poszczególnych resortów, mógłby przynieść wiele korzyści - zamiast rozpraszać siły przeznaczone do bezpośredniej ochrony obiektów, koncentrowałby w ręku jednego organu, zamiast izolować zakłady - scalałby w jedno ogniwo. W takich warunkach można byłoby jeśli nie zmniejszyć ogólne siły do bezpośredniej ochrony obiektów, to na pewno wygospodarować rezerwy do ochrony obiektów nie objętych dozorem oraz część rezerwy do odvodu komendanta największego zakładowego oddziału samoobrony odpowiedzialnego za bezpieczeństwo całej grupy obiektów w danym rejonie. W takich warun-

kach do obowiązków dyrektora największego zakładu produkcyjnego należałoby przejęcie pod ochronę bezpośrednio przyległego nieochranianego zakładu pracy oraz udzielanie pomocy innym zakładom produkcyjnym rozmieszczonym w określonym skupisku obiektów i odwrotnie, na zasadach współdziałania. Organizatorem współdziałania byłby szef PSZW, któremu podlegałyby w zakresie ochrony i obrony wszystkie obiekty na terenie powiatu.

W aspekcie rozważań nad ekonomicznym i właściwym wykorzystaniem istniejących możliwości w zakresie bezpośredniej ochrony i obrony obiektów gospodarki narodowej, wyjaśnienia /ujednoczenia/ wymaga też problem przejmowania pod ochronę obiektów bezzałogowych i bez ochrony w czasie pokoju. Dla wyjaśnienia problemu posłużę się przykładem. Obecnie okręgi wojskowe obok obiektów pierwszej kategorii nieochranianych w okresie pokoju zajmują się też planowaniem ochrony i obrony obiektów łączności drugiej kategorii. Obiektów tych jest niewspółmiernie więcej niż obiektów tego typu pierwszej kategorii. Są to obiekty małe nie wymagające dużych sił do bezpośredniej ochrony. Przy czym obiekty drugiej kategorii w szczególności stacje wzmacniakowe są usytuowane linearnie wzdłuż linii sieci teletransmisyjnej. Rozproszenie pododdziałów wojsk OW tak drobnymi grupami na całym niemal obszarze okręgu wojskowego byłoby nieekonomiczne jak też nieodpowiednie pod względem operacyjnym. Problematyczną wydaje się też być bardziej skuteczna ochrona tych obiektów siłami OW niż siłami układu terytorialnego. Może łatwiej wyjaśni sprawę zestawienie faktów:

- pierwszy - obiekty łączności pierwszej kategorii np.: węzły telekomunikacyjne są dziś ochraniane przez straż pocztową i chyba mogą być ochraniane przez nią w okresie wojny;
- drugi - obiekty łączności drugiej kategorii z reguły nie są ochraniane w okresie pokoju - w czasie wojny muszą być objęte ochroną;

- trzeci - okręg wojskowy nie posiada obecnie sił do ochrony i obrony obiektów gospodarki narodowej - siły te musi powołać drogą mobilizacji z zasobów rezerw osobowych OTK, a więc z tych samych zasobów, z których czerpać będzie układ terytorialny. Nasuwa się zatem pytanie: jeśli obiekty łączności pierwszej kategorii mogą być ochraniające przez straż pocztową, to dlaczego obiekty drugiej kategorii nie mogą być ochraniające np. przez terenowe oddziały samoobrony, a w ostatecznym wypadku przez siły odwodowe powiatu czy województwa. Wydaje się, że nic takiemu rozwiązaniu nie stoi na przeszkodzie. Nawet nie naruszając sił odwodowych województwa czy powiatu, można dla ich potrzeb ochronnych powołać pododdziały ochrony obiektów na takich samych zasadach jak do wojsk OW wykonujących podobne zadania. Za takim sposobem rozwiązania przemawiają:
 - łatwiejsza organizacja i kontrola ochrony i obrony obiektów łączności drugiej kategorii w ramach układu terytorialnego;
 - większe możliwości OW w skupieniu wysiłku na ochronę bezpośrednią obiektów wojskowych, komunikacyjnych i obiektów łączności pierwszej kategorii oraz skupieniu wysiłku na organizację pośredniej obrony siłami manewrowymi na obszarze całego okręgu wojskowego.

Powyższy przykład nazbyt wyraźnie wskazuje, że obrana metoda przejmowania pod ochronę obiektów bezzałogowych i nie ochraniających w okresie pokoju nie jest ani ekonomiczna ani prosta. Wydaje się, że prostszym rozwiązaniem byłoby, gdyby planowanie przejęcia pod ochronę i obronę obiektów bezzałogowych uzależnione było od trzech zasadniczych czynników:

- pierwszy - im ważniejszy obiekt, tym wyższe organa odpowiedzialne za jego bezpieczeństwo;
- drugi - maksymalne oparcie się o system terytorialny;
- trzeci - od posiadanych sił i środków.

Nawiązując do pierwszego czynnika postuluje się by planowanie bezpośredniej ochrony i obrony obiektów /w tym obiektów bezzałogowych/ powierzone było:

- kategorii specjalnej Głównemu Inspektorowi Obrony Terytorialnej;
- kategorii pierwszej dowódcom okręgów wojskowych;
- kategorii drugiej szefom WSZW;
- kategorii trzeciej i niższej szefom PSZW.

Ten postulat jaskrawo uwzględnia drugi czynnik - maksymalne oparcie się o system terytorialny /jeśli obiektów kategorii specjalnej i pierwszej może być u nas około 1,5-2 tys. lub nieco więcej, to obiektów kategorii drugiej, trzeciej i niższej kilkadziesiąt tysięcy/. Jeśli chodzi o siły i środki, to obecny ich stan faktyczny pozwala tylko na zorganizowanie doraźnej ochrony i obrony obiektów bezzałogowych wyższych kategorii. Do sił tych należy zaliczyć: jednostki wojsk wewnętrznych, jednostki WOP i układu terytorialnego, pododdziały garnizonowe WSW i ewentualnie załogi najbliższych zakładów produkcyjnych. Do czasu więc sformowania pododdziałów ochrony i obrony obiektów, które sukcesywnie przejmowałyby obiekty pod ochronę, wojskami OW można byłoby obsadzić obiekty kategorii specjalnej i pierwszej, natomiast siłami układu terytorialnego obiekty kategorii drugiej w szczególności obiekty bezzałogowe komunikacyjne i łączności. Bezzałogowe obiekty kategorii trzeciej i niższej, do chwili powołania pododdziałów stałych, musiałyby być chronione doraźnie przez terenowe oddziały samoobrony.

Ad. 3. Z zasadą wyboru głównego wysiłku ochrony i obrony obiektów wiąże się szereg problemów. Koncepcja obrony terytorium kraju zakłada ochronę wszystkich obiektów, włącznie z mieniem ludności. Jednakże nie wszystkie obiekty są jednakowo ważne. Chodzi więc o to, by odpowiednio do stopnia ważności /kategorii/ obiektu zastosować odpowiednią skuteczną ochronę. Problem ten można rozwiązać opierając się na

zasadzie: pierwszeństwa obrony obiektów ważniejszych /wyższej kategorii/; obarczania odpowiedzialnością organów - im ważniejszy obiekt, tym wyższe organa odpowiedzialne za ochronę i obronę; wydzielania odpowiednio większych sił do bezpośredniej ochrony obiektów wyższej kategorii, skupiania wysiłku sił odwodowych w obronie pośredniej w rejonach największych skupisk obiektów najważniejszych.

Zasada pierwszeństwa obrony obiektów ważniejszych nie wymaga wydatków szerszych wyjaśnień. W okresie wojny uwaga organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obiektów będzie niewątpliwie skupiana na obiektach najważniejszych. Jednakże początki tego zainteresowania muszą sięgać okresu pokoju w czasie organizacji i planowania. Aby określić wielkość sił oraz sposobów ochrony, organa odpowiedzialne za ochronę i obronę obiektów wyższej kategorii, muszą szczególnie dobrze poznać obiekt. Chodzi tu przede wszystkim o poznanie trybu pracy /funkcjonowania/ obiektu, poznania jego niewrażliwych miejsc, usytuowania w otoczeniu, określanie zakresu inżynierskiej rozbudowy, prac maskowniczych, określenie sposobów udzielania wzajemnej pomocy sąsiadującym obiektom, jak też sposobu udzielania pomocy przez siły manewrowe. Szeroki zakres przedsięwzięć wymaga, by poczynione one zostały jeszcze w okresie pokoju.

Przestrzeganie zasady obarczania odpowiedzialnością wyższych organów za ważniejszy obiekt ma swoje uzasadnienie przede wszystkim w większych możliwościach organów wyższych. Nie będzie tu chodziło zawsze o wydzielenie odpowiednich sił /pod tym względem obiekt może być samowystarczalny /, lecz w wielu wypadkach o dostarczenie urządzeń maskowniczych, alarmujących, materiałów i sprzętu do inżynierskiej rozbudowy jak też zaplanowanie użycia sił manewrowych. Zakres kompetencji odpowiednich organów odpowiedzialnych za ochronę i obronę obiektów zostanie omówiony w następnym rozdziale.

Wydzielanie większych sił do bezpośredniej ochrony i obrony obiektów ważniejszych to zasada, której też nie można pominąć w planowaniu. Oczywistym jest, że nie można tu stosować szablonu. Nie wszystkie np.: obiekty pierwszej kategorii muszą być ochraniające jednakowo licznymi załogami. Będzie to zależało od szeregu czynników jak: usytuowanie obiektu, wielkość /obszar lub długość np. mostu/, stopień jego zagrożenia itp. Wiadomo jest, że do pierwszej kategorii obiektów zaliczamy mosty kołowe o długości powyżej 100 m. Jednakże rozpiętość tej kategorii mostów w długości jest ogromna. Np.: most w Grudziądzu ma 1100 m długości. Budowa takiego mostu o konstrukcji stalowej trwałaby w najlepszych warunkach około dwóch miesięcy. Natomiast most o długości 100 m można zbudować w ciągu niespełna tygodnia. Stąd też mosty dłuższe tej samej kategorii powinny być ochraniające silniej od mostów krótszych. Podobna sytuacja może zaistnieć przy obiektach innego typu.

Wybór głównego wysiłku ochrony i obrony konkretnego obiektu winien być dokonany po przeprowadzeniu skrupulatnego rekonesansu. Pomimo, iż warunki ochrony i obrony poszczególnych obiektów będą z reguły odmienne, główny wysiłek należy skupiać na zachowaniu żywotności najważniejszych urządzeń każdego obiektu.

Bezpośrednia ochrona i obrona obiektu jest ściśle powiązana z obroną pośrednią /z działalnością przeciwdywersyjną sił manewrowych/. Pod adresem obrony pośredniej należy wysunąć postulat, by organizowana ona była według terytorialnego podziału obszaru kraju na rejony głównego wysiłku obrony obiektów /walki przeciwdywersyjnej/ okręgów wojskowych, wojewódzkich i powiatowych komitetów obrony. O ile powiatowe rejony głównego wysiłku obrony obiektów nie zawsze będą wchodziły w rejon głównego wysiłku obrony okręgów wojskowych, to wojewódzkie rejony głównego wysiłku obrony obiektów z reguły będą stanowiły część składową głównego wysiłku obrony obiektów wyższego szczebla dowodzenia. Z tego tytułu, określanie głównego rejonu obrony obiektów na każdym szczeblu

dowodzenia poprzez nakładanie się sił manewrowych powiatu, województwa i okręgu wojskowego, skutecznie wzmacnia ochronę i obronę w największych skupiskach obiektów.

Tak więc w problemie wyboru głównego wysiłku obrony należy widzieć:

- pierwszeństwo obrony obiektów wyższej kategorii;
- obarczanie odpowiedzialnością za ochronę i obronę obiektów tym wyższych władz im ważniejszy jest obiekt;
- wybór głównego wysiłku obrony w każdym konkretnym obiekcie;
- określanie głównego rejonu pośredniej obrony obiektów dla sił manewrowych każdego szczebla dowodzenia.

Ad.4. Wszechstronność ochrony i obrony obiektów jest ściśle powiązana z różnymi skutkami oddziaływania przeciwnika na obiekt. W jednym wypadku skutkiem wrogiej działalności npla może być pożar, w innym straty w ludziach, skażenie lub zakażenie terenu, a jeszcze w innym fizyczne uszkodzenie lub nawet zniszczenie obiektu. Każdy obiekt w pewnym stopniu winien być samowystarczalny w zwalczaniu tych skutków.

O to winny się zatroszczyć organa odpowiedzialne za ochronę i obronę obiektów. Troska ta winna zmierzać do:

- zorganizowania sprawnego systemu ostrzegania i alarmowania obiektów o grożącym niebezpieczeństwie z ziemi czy z powietrza;
- dostarczenia szczególnie ważnym obiektom urządzeń maskowniczych i udzielania pomocy w ich wykorzystaniu;
- wzmocnienia szczególnie ważnych obiektów artylerią przeciwlotniczą, by przeciwnik nie mógł bezkarnie z dowolnej wysokości atakować obiektu lotnictwem;
- zorganizowania w pobliżu obiektów ukryć dla załogi;
- zorganizowania w obiektach sił przeciwpożarowych, sanitarnych, chemicznych, a w niektórych obiektach też sił ratownictwa technicznego.

Oczywistym jest, że nie każdy obiekt można wszechstronnie usamo-
dzielnić, łatwiej jest zorganizować siły i środki do różnych zadań
w obiekcie produkcyjnym, trudniej natomiast w obiekcie wojskowym, komu-
nikacyjnym czy łączności. Dlatego też przy planowaniu użycia manewrowych
sił przez poszczególne organa dowodzenia należy dokładnie rozważyć
jakiej pomocy mogą potrzebować poszczególne obiekty, które z nich są
bardziej samodzielne, a które mniej i pod jakim względem.

II. Postulaty zmierzające do usprawnienia systemu organizacji ochrony i obrony obiektów.

W rozdziale tym zostaną rozpatrzone następujące problemy:

- 1/ Podział kompetencji organów wojskowych i administracyjnych państwa
w zakresie ochrony i obrony obiektów.
- 2/ Planowanie ochrony i obrony obiektów.
- 3/ Dowodzenie ochroną i obroną obiektów.
- 4/ Zaopatrywanie sił zaangażowanych w bezpośredniej ochronie
i obronie obiektów oraz magazynowanie broni.

Ad. 1. Odpowiedzialność za całokształt problematyki związanej z bezpośred-
nią ochroną i obroną obiektu winna spoczywać na barkach działu militarne-
go^{x/} - władz wojskowych /PiWSzW, OW, IOT wraz z Inspektoratem Powszech-
nej Samoobrony/, natomiast resorty gospodarki narodowej i administracji
państwowej winny wykonywać postulaty władz wojskowych.

x/ W naszych warunkach wyjątek może stanowić bezpośrednia ochrona
i obrona stanowisk kierowania KOK i jego działów /z wyjątkiem
działu militarne/, która winna leżeć w gestii działu wewnętrznego.
Uzasadnione to jest posiadaniem przez MSW odpowiednio wyszkolonych
sił oraz bogatej praktyki w zakresie bezpośredniej ochrony osób
zajmujących wysokie stanowiska w aparacie państwowym. Do działu wew-
nętrznego należałoby też organizacja, planowanie i kierowanie aparate-
m bezpieczeństwa wewnątrz ważnych obiektów produkcyjnych zapewnia-
jącym ich bezpieczeństwo przed sabotażową działalnością wroga. Ponadto
w kompetencji MSW należałoby zorganizowanie szerokiej sieci służby
bezpieczeństwa w terenie prowadzącej rozpoznanie m.in. na korzyść
ochronianych obiektów.

Do kompetencji działu militarnego należałoby:

a/ Sztabu Generalnego:

- ustalanie ogólnych założeń doktrynalnych w zakresie ochrony i obrony obiektów;
- zatwierdzanie koncepcji bezpośredniej i pośredniej ochrony i obrony obiektów opracowywanych przez Inspektorat Obrony Terytorialnej;
- koordynowanie wysiłków innych kategorii sił zbrojnych w pośredniej obronie obiektów;
- wysuwanie postulatów w zakresie ochrony i obrony obiektów pod adresem innych resortów gospodarki narodowej i administracji państwowej.

b/ Inspektoratu Obrony Terytorialnej:

- ustalanie koncepcji ochrony i obrony obiektów;
- określanie obiektów, którym niezbędna jest bezpośrednia obrona przeciwlotnicza oraz obiektów wymagających maskowania w okresie wojny i przedkładanie w tym zakresie postulatów do Sztabu Generalnego;
- kierowanie przedsięwzięciami dowództw okręgów wojskowych i wojewódzkich sztabów wojskowych w zakresie ochrony i obrony obiektów;
- udzielanie pomocy odwodami centralnego podporządkowania okręgom wojskowym w pośredniej obronie obiektów.

c/ Okręgów wojskowych:

- określanie sił i środków do bezpośredniej ochrony i obrony obiektów wojskowych, obiektów pierwszej kategorii: komunikacyjnych, łączności i produkcyjnych;
- przygotowanie sił i środków do ochrony i obrony tych obiektów;
- zaopatrywanie jednostek wojskowych w środki życia i walki, a oddziałów samoobrony w środki walki /zgodnie z potrzebami WSzW/;
- kierowanie przedsięwzięciami wojewódzkich sztabów wojskowych w zakresie ochrony i obrony obiektów;

- udzielanie pomocy w opracowywaniu planów ochrony i obrony obiektom gospodarki narodowej;
- koordynowanie bezpośredniej ochrony i obrony obiektów z obroną pośrednią realizowaną przez jednostki manewrowe OW.

d/ Wojewódzkich i powiatowych sztabów wojskowych:

- określanie oraz przygotowanie sił i środków do bezpośredniej ochrony i obrony obiektów gospodarki narodowej drugiej i trzeciej kategorii;
- koordynowanie bezpośredniej ochrony i obrony obiektów z obroną pośrednią realizowaną przez jednostki odwodowe WKO /PKO/;
- ustalanie potrzeb w zakresie uzbrojenia zakładowych i terenowych oddziałów samoobrony do ochrony i obrony obiektów drugiej i trzeciej kategorii;
- udzielanie pomocy obiektom gospodarki narodowej w opracowywaniu planów ochrony i obrony. Ponadto w kompetencji WSzW leżałoby kierowanie przedsięwzięciami PSzW w zakresie ochrony i obrony obiektów trzeciej kategorii.

Do kompetencji innych resortów gospodarki narodowej i administracji państwowej w zakresie bezpośredniej ochrony i obrony obiektów należałoby:

- udzielanie władzom wojskowym konsultacji w szczególności przy ustalaniu w obiektach urzędzeń najbardziej nentralgicznych, miejsc składowania broni, warunków zakwaterowania załóg ochronnych itp.;
- zaopatrywanie zakładowych oddziałów samoobrony w środki poza wojskowe;
- zapewnienie warunków wyżywienia dla załóg ochronnych oraz stałych ukryć przeciwlotniczych. Ponadto resorty muszą wykonywać postulaty władz wojskowych.

Ad. 2. Punktem wyjściowym do planowania ochrony i obrony obiektów winna być klasyfikacja /podział/ obiektów na kategorie pod względem ważności. Początkowej klasyfikacji obiektów na podstawie opracowanych kryteriów, dokonują te organa, którym dane obiekty podlegają /np. klasyfikacja

obiektów inżynierskich winna być dokonana przez Szefostwo Wojsk Inżynierskich, klasyfikacja obiektów komunikacyjnych winna być dokonana przez Ministerstwo Komunikacji itp./. Do klasyfikacji obiektów centralne organa gospodarki narodowej i administracji państwowej winny aktywnie włączyć organa terenowe, a do klasyfikacji obiektów wojskowych należy włączyć sztaby okręgów wojskowych. Na podstawie zestawień opracowanych przez resorty i władze terenowe Sztab Generalny winien opracować dla KOK propozycję decyzji podziału obiektów na kategorie. Do tego celu niezbędne jest posiadanie przez Sztab Generalny kryteriów klasyfikacji obiektów, które można opracować drogą analizy czynników wpływających na ich ważność. Posiadając kryteria klasyfikacji obiektów można opracować wzór matematyczny na ważność obiektu oraz wzór na ważność grupy obiektów o podobnych cechach. Opracowane wzory matematyczne należy sprawdzić środkami technicznymi /elektronicznymi maszynami matematycznymi/. Po osiągnięciu pozytywnych rezultatów należy, wykorzystując dane statystyczne GUS, dokonać podziału obiektów na kategorie.

Po zatwierdzeniu przez KOK podziału obiektów na kategorie, Sztab Generalny w zakresie dalszego planowania ochrony i obrony obiektów /na podstawie dokonanej klasyfikacji i analizy lokalizacji obiektów/ winien:

- określić stopień zagrożenia obiektów;
- określić rejon /rejony/ głównego wysiłku obrony obiektów w skali kraju;
- dokonać podziału obiektów do ochrony i obrony, które obiekty będą chronione własnymi siłami i środkami, które wymagają wzmocnienia sił wojskowych, które należy całkowicie przejąć pod ochronę przez wojsko;
- dokonać podziału odpowiedzialności za ochronę i obronę obiektów pomiędzy dowództwa okręgów wojskowych i terytorialnych sztabów wojskowych;
- zgodnie z dokonanym podziałem odpowiedzialności opracować zestawienia obiektów dla poszczególnych okręgów wojskowych;

- opracować potrzeby w zakresie bezpośredniej obrony przeciwlotniczej dla najważniejszych obiektów oraz potrzeby w zakresie maskowania;
- opracować plan wykorzystania sił i środków centralnego podporządkowania /wojskowych i resortów gospodarki narodowej/ w głównych rejonach ochrony i obrony obiektów w skali krajowej;

Dowództwa okręgów wojskowych:

- określają główne rejony obrony obiektów na własnym obszarze;
- planują użycie odwodów do pośredniej obrony obiektów w szczególności w rejonach głównego wysiłku tak w zwalczaniu dywersji przeciwnika jak i do likwidacji skutków niszczących uderzeń w obiektach wojskowych oraz do udzielania pomocy w tym zakresie obiektom gospodarki narodowej pierwszej kategorii;
- opracowują zestawienia obiektów drugiej i trzeciej kategorii dla terytorialnych sztabów wojskowych;
- planują powołanie dodatkowych sił do ochrony i obrony obiektów.

Wojewódzkie i powiatowe sztaby wojskowe w planowaniu ochrony i obrony obiektów winny:

- określić na swoim obszarze główny wysiłek obrony obiektów;
- zaplanować wzmocnienie obiektów ochraniających oraz przejęcie pod ochronę i obronę własnych obiektów nie chronionych w okresie pokoju;
- zaplanować użycie sił odwodowych do pośredniej obrony w rejonach najbardziej zagrożonych działalnością dywersyjną przeciwnika;
- opracować szczegółowy plan powiadamiania i alarmowania obiektów o grożącym niebezpieczeństwie. Ponadto W /P/ SzW opracowują szczegółowe plany ochrony i obrony obiektów politycznych szczebla wojewódzkiego i powiatowego oraz plany operacyjnego wykorzystania sił i środków województwa /powiatu/ w likwidacji skutków niszczących uderzeń przeciwnika w rejonach głównego wysiłku. Szczegółowe plany bezpośredniej ochrony i obrony obiektów produkcyjnych opracowują

kierownicy zakładów, przedsiębiorstw /obiektów/ przy ścisłej współpracy i pomocy W i PSZW i pod nadzorem kierowników własnych resortów /zjednoczeń/.

Resorty gospodarki narodowej i administracji państwowej w zakresie planowania ochrony i obrony obiektów poza dokonaniem wstępnej klasyfikacji podległych sobie obiektów winny:

- przy współdziałaniu W /P/ SzW dopilnować opracowania szczegółowych planów ochrony i obrony poszczególnych obiektów;
- dopilnować stworzenia warunków dla pomieszczenia załogi ochronnej w zakładzie pracy oraz warunków na magazynowanie broni;
- kierować procesem szkolenia pododdziałów ochronno-obronnych;
- zaplanować wykonanie stałych pomieszczeń i ukryć przed działaniem lotnictwa przeciwnika;
- w porozumieniu i przy pomocy władz wojskowych ustalić zakres i sposoby współdziałania z innymi /sąsiednimi/ obiektami danego lub innego resortu.

Ad. 3. Operacyjne dowodzenie całością ochrony i obrony obiektów w systemie obronnym kraju winien sprawować kierownik działu militarnego KOK poprzez Inspektorat Obrony Terytorialnej.

Operacyjne dowodzenie całością ochrony i obrony obiektów wszystkich kategorii na obszarze okręgu wojskowego winien sprawować dowódca OW, a na obszarze województw i powiatów szefowie wojskowych sztabów terytorialnych.

Ochroną i obroną każdego poszczególnego obiektu dowodzi kierownik danego zakładu produkcyjnego /instytucji/ bezpośrednio, przez komendanta zakładowego oddziału samoobrony lub przez dowódcę pododdziału wojskowego wydzielonego do bezpośredniej ochrony i obrony obiektu. Wszyscy kierownicy zakładów produkcyjnych /instytucji/, dowódcy oddziałów wojskowych przeznaczonych do ochrony i obrony obiektów podlegają bezpośrednio

szefowi PSZW^{x/}.

W warunkach wojny w różnym czasie na określonych obszarach będą prowadzone lokalne działania lub nawet operacje przeciwdywersyjne. Podczas prowadzenia lokalnych działań przeciwdywersyjnych na obszarze powiatu dowodzenie wszystkimi załogami (stałymi jak i pododdziałami manewrowymi) powinno nadal spoczywać w ręku szefa PSZW. W wypadku wydzielenia do działań przeciwdywersyjnych odwodowego batalionu obrony terytorialnej powiatu, szef PSZW może dowodzić ochroną i obroną obiektów jak też działaniami przeciwdywersyjnymi w określonym rejonie poprzez dowódcę batalionu obrony terytorialnej.

W warunkach prowadzenia operacji przeciwdywersyjnych w zależności od wielkości obszaru, na którym będą prowadzone działania bojowe jak też w zależności od sił przeciwnika i własnych zaangażowanych w operacji, dowodzenie wszystkimi siłami w obszarze operacji może sprawować dowódca pot, dowódca związku taktycznego wojsk wewnętrznych, szef WSZW, grupa operacyjna ze sztabu okręgu wojskowego lub osobiście dowódca OW.

Ad. 4. Powszechnie znanym jest fakt, że podstawą zaopatrywania układu militarnego, funkcjonalnego i terytorialnego są jednolite źródła - zasoby gospodarki narodowej. Jednakże różny charakter zadań poszczególnych układów powoduje konieczność tworzenia różnych systemów zaopatrywania. Stąd też w naszej strukturze, każdy układ opiera się na swoim własnym systemie zaopatrywania. Siły i środki układu militarnego z racji specyficznego zadania posiadają swoje źródła /składy, magazyny/ wszystkich środków zaopatrzenia. Natomiast pozostałe układy pozbawione są własnych źródeł zaopatrywania techniki bojowej i sprzętu wojskowego pomimo, że na układach tych aczkolwiek w mniejszym stopniu jak na układzie militarnym, ciężą zadania typowo wojskowe - zadania walki zbrojnej. Jednym

x/ Wyjątek mogą stanowić pododdziały ochraniające obiekty szczególnego znaczenia np. SK KOK lub jego działów. Pododdziały ochraniające tego typu obiekty winny podlegać bezpośrednio tym organom, które do tego zadania wydzieliły siły i środki.

z tych zadań jest ochrona i obrona obiektów, w której biorą udział siły i środki wszystkich układów. W takich warunkach układ funkcjonalny i terytorialny poza swoim systemem zaopatrywania musi korzystać w zakresie środków walki z systemu zaopatrywania układu militarnego.

Jeśli byśmy chcieli wszystkie pododdziały ochrony i obrony obiektów /wszystkich układów/ zaopatrywać w środki walki i w sprzęt wojskowy bezpośrednio ze składów i magazynów okręgów wojskowych, to moglibyśmy być często świadkami ogromnego skupiska środków transportu wokół okręgowych składów i magazynów. Aby tego uniknąć postuluje się by w każdym województwie przy jednostce wojskowej posiadającej najlepsze warunki zakwaterowania /największe możliwości magazynowania/, zorganizować składy i magazyny techniki bojowej i sprzętu wojskowego dla potrzeb lokalnych danego województwa, a w tym też dla pododdziałów /wszystkich układów/ będących w ochronie i obronie obiektów. W składach tych można byłoby też utrzymywać niewielkie zapasy rezerw, z których mogłyby korzystać jednostki wojsk OTK, które z racji wykonywanych zadań znalazłyby się na terenie danego województwa. Usytuowanie w województwach części techniki bojowej i sprzętu wojskowego z okręgow^{-ych} składów i magazynów dla potrzeb lokalnych województwa dałoby w efekcie znaczne korzyści:

- bez nakładów finansowych dokonałoby się rozśrodkowania zapasów techniki bojowej i sprzętu wojskowego;
- zmniejszyłaby się ilość odbiorców w składach okręgów wojskowych, co z kolei skróciłoby czas zaopatrywania pododdziałów ochronno-obronnych oraz zmniejszyłoby groźbę wykrycia i ewentualnie zniszczenia okręgowych składów i magazynów.

Zaopatrywanie pododdziałów ochronno-obronnych należałoby oprzeć nie na zasadzie: centralny skład wojskowy na terenie województwa - obiekt, lecz na ogniwie pośrednim, opartym o środki transportu wojewódzkiego

lub powiatowego sztabu wojskowego /do tych celów mógłby też być wykorzystany transport niektórych zakładów produkcyjnych/. Z zaopatrywaniem pododdziałów ochronno-obronnych wiąże się ściśle problem magazynowania broni w szczególności dla zakładowych i terenowych oddziałów samoobrony. Przez racjonalne wykorzystanie istniejących możliwości magazynowania broni w okresie pokoju, można w poważnym stopniu rozwiązać w ogóle zaopatrywanie tych pododdziałów w broń. W zakładach produkcyjnych ochraniających w okresie pokoju zmagazynowanie broni w ilościach niezbędnych na okres wojny nie powinien nastęrczyć większych trudności^{x/}. Każdy zakład tego typu posiada obecnie odpowiednią ilość broni, a więc musi też posiadać odpowiednio zabezpieczony magazyn broni. Chodzi tu przede wszystkim o zbadanie warunków jej pomieszczenia i zabezpieczenia. Kwestię konserwacji można rozwiązać w drodze systematycznego szkolenia tej części załogi zakładu pracy, która przeznaczona jest do wzmocnienia pododdziału ochronno-porządkowego zakładowego oddziału samoobrony. Gorzej natomiast przedstawia się sprawa w zakładach produkcyjnych, które nie są w okresie pokoju ochraniające. Ale jeśli ZOS mają być w zakresie bezpośredniej ochrony i obrony samowystarczalne, to już w okresie pokoju należy je do tego przygotować /wyszkolić/. Szkolenie z każdorazowym dowozem broni do zakładu /miejsce szkolenia/ z wielu przyczyn jest nie-racjonalne. Postuluje się więc by zakłady nieochraniające obecnie wyposażać w okresie pokoju w broń niezbędną przynajmniej do szkolenia. Warunki na zmagazynowanie kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu karabinów w każdym zakładzie można wygospodarować. Magazynowanie broni dla terenowych oddziałów samoobrony można rozwiązać w zależności od istniejących do tego celu warunków. Najcelowiej /najdogodniej/ byłoby zlokalizować broń jak najbliżej miejsca zamieszkania członków OS. W jednym wypadku

x/ Szereg zakładów produkcyjnych, które miałem możliwość zwiedzić, posiadają doskonałe warunki na lokalizację broni, a niektóre jak np. Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Gdańsku posiadają nawet własną szkolną strzelnicę.

będą to gromadzkie posterunki MO, w innym jednostki wojskowe, a jeszcze w innym ochraniane zakłady produkcyjne lub inne obiekty. Oczywiście jest, że dostęp do tej broni w miejscu składowania byłby określony w czasie i pod odpowiedzialnością komendanta/dowódcy/OS.

Jeśli chodzi o medyczne i żywnościowe zabezpieczenie pododdziałów ochronno-obronnych, to celowe jest oprzeć na terytorialnych źródłach i środkach zaopatrywania będących w gestii wojewódzkich i powiatowych działów zaopatrzenia i działów ochrony ludności. Ze źródeł tych wydaje się mogą też z powodzeniem korzystać jednostki ochronno-obronne okręgów wojskowych jak też układu funkcjonalnego.

Wyk. w 3 egz.

Egz. nr 1-3-bibl.tajna

Wyk. płk Dranczewski

Druk JD, dn. 27.12.66r.

nr ks. 03685/WW.

Kor. H.M.

Podział kompetencji organów wojskowych i administracyjnych państwa w zakresie obrony i ochrony obiektów

